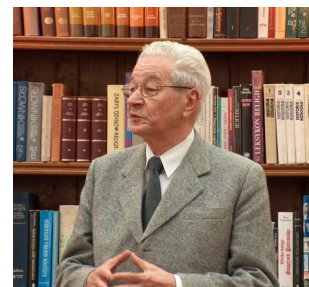


STEFAN SAWICKI
ur. 1927; Brześć n. Bugiem



Tytuł fragmentu relacji	Praca w Katedrze Historii Literatury - ewolucja zainteresowań naukowych Władysława Panas
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, Władysław Panas

Praca w Katedrze Historii Literatury - ewolucja zainteresowań naukowych Władysława Panas

Praca w Katedrze Historii Literatury

Wczesne lata 70, on był asystentem. I muszę powiedzieć: żeby on był zbyt skory do jakichś takich, do wykonywania pewnych takich zamierzeń, planów Katedry, to nie powiedziałbym, ale był w stosunku do Katedry, do pewnych kierunków jej działania zawsze bardzo lojalny, a więc na początku wydawało się, że ta Katedra pójdzie w kierunku badań nad głównymi metodami naukowymi w polonistyce, a nawet w humanistyce. Ja dawałem takie prace doktorskie, komuś na przykład na temat krytyki psychoanalitycznej, komuś innemu na temat tematycznej krytyki francuskiej i jemu na temat wówczas bardzo modnej szkoły semiotycznej tartusko - moskiewskiej. I pamiętam, że on bardzo chciał ten temat podjąć, bo też był zaangażowany bo to świetnie, że w Katedrze będziemy mieli osoby, które będą znały wszystkie główne, obecne na świecie kierunki badań w humanistyce. Potem w Katedrze zarysował się inny nurt badań „sacrum w literaturze i sztuce”, otóż on to sacrum, zresztą to przeze mnie tak było, tak ustawione, że było przede wszystkim badaniem sacrum chrześcijańskiego, on znowu bardzo włączył się w ten nurt ale w taki dla siebie charakterystyczny sposób, że badał przede wszystkim sacrum żydowskie i ja uważałem, że ponieważ sacrum chrześcijańskie wywodzi się z sacrum żydowskiego więc to było jakoś zgodne z tym co robimy, może nie chciałem żeby wszyscy tylko o sacrum żydowskim pisali, ale jak ktoś się tym interesuje to to jest dobre, zresztą w Kościele ten akcent zaczął narastać. Otóż on włączył się w ten nurt badań nad sacrum w literaturze w sposób sobie właściwy nad sacrum żydowskim, Powiedziałbym tak, że chyba żaden z moich uczniów tak konsekwentnie i do końca nie pisał o sacrum w literaturze jak Władek, tylko no inaczej troszkę, ale właściwie to był ten nurt sakralny, przecież on przywoływał i mistykę i Kabałę żydowską, można powiedzieć, że był dobrym współpracownikiem, na swój sposób, też nawet do tej semiotyki swojej później, ponieważ ja tu akcentowałem też dołączał akcenty aksjologiczne jeszcze do tych semiotycznych. Więc nie miałem wątpliwości, że jemu muszę tę Katedrę powierzyć, i powiedziałbym tak, że tylko czekałem na to żeby było zatwierdzone. Chyba miesiąc po przeszedłem na emeryturę, dłużej tam nie byłem.

Data i miejsce nagrania	2006-04-03, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Wioletta Wejman
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"